

K o t i K o g u t. 80

Kot sprawiedliwy koguta dławił,
Za to, iż się czynami zbyt złemi osławił

A te czyny były takie:

Budził zwierzę wszelakie,

A budzić się nie godzi;

Sen przzerwany zdrowiu szkodzi.

Małżeńskiej wiary koty wielbiciele,

On miał żon wiele,

A co gorzey i szkaradnie,

I nieprzykładnie,

Bez względu na pokrewieństwa,

Wchodził w małżeństwa.

Dławiącemu

Rzekł kogut po swojemu:

Przykładny kocie!

Wiem ja o twojej żarliwej cnocie;

I gdy się iey dziwię,

Pozwól niech się usprawiedliwię;

Mój ród ieżli rozplądam,

Ludziom przeto dogadzam,

Pieiąć budzę do pracy,

I maężni i żebracy,

Dla tego mnie chowaią,

Na tobie się nie znaią —

Rzekł kot — a żem ja głodny,

Więc ty życia niegodny.

S k ł a d.

Kupiec ieden wybierając się w daleką podróż prosił sąsiada;
aby sto funtow żelaza przechował do iego powrotu w szpichlerzu
swoim. Odniesiono natychmiast żelazo, a gdy właściciel puścił się